

WYDARZENIE TYGODNIA: TEATR

Romeo i Julia

PRZED
PREMIERĄ

Michał Mizera



krytyk teatralny

Anna Polony długo czekała na tę rolę... Zdaje się, że zdążyła się przyzwyczaić do myśli, że nie zagra już Szekspirowskiej Julii. Była Kasia w „Poskromieniu złoŹnicy”, była Helena w „Śnie nocy letniej” u Konrada Swinarskiego, była Ofelia w „Hamlecie” u Andrzeja Wajdy. Brakowało słynnej panny Capuletti do kompletu. Na szczęście parę lat temu spotkała na swojej drodze młodą reżyserkę — Agatę Dudę-Gracz. Wystawiły brawurową „Kreaturę” o Sarze Bernhardt, wielkiej aktorce przełomu XIX i XX w. Między paniami chyba pozytywnie zaiskrzyło. W każdym razie każda, absolutnie każda okazja do zobaczenia tej wielkiej aktorki na scenie to miły obowiązek do spełnienia. Polony ma nieograniczone możliwości aktorskie...



► **Teatr STU w Krakowie**, spektakle: 10, 11 X, godz. 19.00, 12 X godz. 17.00 i 20.00, bilety: tel./fax: 12 422 27 44, e-mail: organizacja.widowni@scenastu.com.pl, info: www.scenastu.com.pl.

Wprawdzie spektakl zapowiada się jako bardzo autor-ska wizja tragedii Szekspira, niemniej reżyserka powtarza, że nie dopisała mu ani linijki. Dopisała czy nie dopisała, intryguje już samą obsadą. Trzy Julie (Pierwsza, Kolejna, Ostatnia) i dwóch Romeów (Pierwszy i Kolejny), Ciotuchny i Cięć Ciotuchny... To jak postaci z bardzo dziw-

nego teatralnego panopti-cum, Zresztą z pierwotnej ob-sady ostali się tylko: Rozalina, Ojciec Laurenty, Merkucjo, Tybalt i Parys. Zapowiada się ciekawy klimat, potęgowany kameralną, zmuszającą akto-ra do konfrontacji z widzem, przestrzenią Teatru STU. W obsadzie wielu znanych i popularnych aktorów. Julię „Kolejną” zagrają na zmianę

Aldona Grochal i Katarzyna Gniewkowska, „Pierwszą” — Kamilla Baar i Izabela Noszczyk. Głównym aktorem w spektaklach Dudy-Gracz jest także scenografia. Można na nią patrzeć godzinami. Podziwiać, łączyć elementy, szukać znaczeń. Bogata i nieskrępowana realizmem wyobraźnia. Warto jej towa-rzyszyć.